

W dniu 10 września 2017 r. Strzelcy z Oddziału Żabki Związku Strzeleckiego „STRZELEC” Józefa Piłsudskiego, na zaproszenie Stowarzyszenia „Wizna 1939”, wspólnie ze Strzelcami z Jednostki Strzeleckiej 1939 z Wołomina, brali udział w kolejnych corocznych uroczystościach na Górze Strękowej, upamiętniających obrońców odcinka Wizna z września 1939 roku.

Strzelcy z Żabek i Wołomina na uroczystościach pod Wizną



Do zadań Strzelców z Żabek i Wołomina należało m.in. wystawienie warty z szablami

Do zadań Strzelców z Żabek i Wołomina należało: wystawienie pododdziału honorowego podczas mszy świętej i uroczystości przy schronie, wystawienie warty z szablami przy grobie oraz wystawienie pocztu flagowego.

- To dla nas ogromny zaszczyt wypełniać posługę honorową dla takich bohaterów jak major Raginis i kapitan Brykalski. Zaszczycem będzie dla nas wziąć udział w kolejnych uroczystościach na Górze Strękowej. Dziękuję organizatorom za kolejne już zaproszenie do Wizny, za zabezpieczenie przez Urząd Miasta Wołomin bezpłatnego przejazdu na miejsce uroczystości, a ludziom zaangażowanym w obchody za gorącą, prawdziwie wojskową grochówkę - powiedział Mirosław Sobiecki, komendant Oddziału Żabki im. Por. Ludwika Tułińskiego JS 1533, Związku Strzeleckiego „STRZELEC” Józefa Piłsudskiego

Jednym z elementów umocnionej linii obrony Polski w 1939 roku od strony Prus Wschodnich, był odcinek Wizna w okolicach Narwi i Biebrzy, w skład którego wchodziły schrony bojowe - 7 ciężkich i 2 lekkie. Obsadę tego odcinka stanowili żołnierze z elitarniej jednostki Korpusu Obrony Pogranicza (KOP). Dowódcą odcinka bronionego przez 720 żołnierzy był kapitan Raginis.

7 września 1939 roku rozpoczęły się walki obronne na odcinku Wizna. Naprzeciw siedmiuset Polaków stanęła 10 Dywizja Pancerna i XIX Korpus Pancerny generała Heinza Guderiana - 32 tysiące żołnierzy (niektóre źródła podają 42 tys.), wyposażonych w czołgi (od 160 do 350) i artylerię, wspieranych przez lotnictwo, gdy Polacy dysponowali zaledwie 4 działami lekkimi, 24 cekaemami, 18 erkaemami oraz 2 karabinami przeciwpancernymi.

- To dla nas ogromny zaszczyt wypełniać posługę honorową dla takich bohaterów jak mjr Raginis i kpt. Brykalski - powiedział Mirosław Sobiecki, komendant Oddziału Żabki im. Por. Ludwika Tułińskiego JS 1533, Związku Strzeleckiego „STRZELEC” Józefa Piłsudskiego

Stosunek sił w żołnierzach wynosił ponad 40:1.

Zacięte walki trwały do 10 września. Niemcy pomimo miażdżącej przewagi nie potrafili przebić się przez polską linię obrony. Dowódcy kipieli z wściekłości.

General Guderian musiał osobiście tłumaczyć się przed samym Hitlerem, czemu w okolicach Wizny wojna błyskawiczna (blitzkrieg) nie jest błyskawiczna, w ostatnim dniu dowodzenie na tym odcinku objął osobiście general Guderian.

Jednym z symboli tzw. „polskich Termopoli” była postawa kapitana Raginisa i porucznika Brykalskiego. Obydwaj dla wzmocnienia ducha wśród obrońców, złożyli przysięgę, że żywi nie opuszczą pozycji. 10 września 1939 roku obydwaj słowa dotrzymali. Porucznik Brykalski zginął trafiony odłamkiem pocisku, który wpadł do schronu. Natomiast kapitan Raginis wobec groźby najeźdźców, że jeśli Polscy żołnierze nie opuszczą schronu, to Niemcy zabiją jeńców, rozkazał obsadzić schronu poddać się. Sam jednak pozostał wewnątrz, położył się na granacie i wysadził się w powietrze. Niemcy zabronili pochówku polskich oficerów, jednak kilka dni później okoliczni mieszkańcy pochowali kapitana i porucznika przy schronie. Gdy weszli Rosjanie, wykopali zwłoki polskich bohaterów, zbezczeszcili je i przenieśli je do grobu kilkaset metrów dalej.

W 2011 roku Stowarzyszenie WIZNA 1939 dokonało ekshumacji szczątków Raginisa i Brykalskiego, zadbało o pośmiertne awanse do stopni kolejno majora i kapitana, oraz przeprowadziło uroczysty pochówek do mogiły wewnątrz ruin schronu, dokładnie w tym samym miejscu, w którym obydwaj zginęli.

Co roku, w rocznicę śmierci obydwu naszych bohaterów Stowarzyszenie WIZNA 1939 organizuje uroczystości upamiętniające bohaterskich obrońców odcinka Wizna. W roku 2017 obchody składały się z mszy świętej polowej, Apelu Pamięci, wypuszczenia 1000 gołębi pocztowych oraz pikniku militarnego pełnego atrakcji, w tym przejażdżki czolgim Leopard. Ważnym elementem uroczystości było złożenie na grobie relikwii w postaci odłamków granatu, którym wysadził się kapitan Raginis.

Ze strzeleckim pozdrowieniem
Strzelcy z Żabek

